

Krzysztof Rataj

Zmiany w nazewnictwie bydgoskich ulic i placów w okresie działalności samorządu miejskiego w latach 1945-1950

słowa kluczowe: Bydgoszcz, nazewnictwo miejskie, szata ideologiczna miasta, ulice i place, toponimy, urbanonimy

Nazewnictwo miejskie swymi korzeniami sięga okresu średniowiecza, kiedy zaczęły się formować organizmy miejskie na ziemiach polskich. Część najstarszych toponimów, w tym odnoszące się do ulic i placów położonych w obrębie obszarów wyznaczanych pod lokacje, przetrwała do czasów nam współczesnych. Stanowią one dla historyków cenne źródła pozwalające pogłębiać wiedzę na temat stosunków społecznych i dziejów danego ośrodka¹.

Ulice i place tworzą przestrzeń o charakterze społecznym, dlatego ich nazwy własne stają się nośnikami wartości i określonych treści. Zależności te są dostrzeżone przez badaczy z perspektywy różnych dyscyplin, m.in. geografii, socjologii, kulturoznawstwa, etnologii, politologii, historii, językoznawstwa. W ostatnim z wymienionych obszarów szczególne miejsce zajmują ustalenia Kwiryny Handke. Badaczka ta wskazała podstawowe motywacje, które legły u podstaw kształtowania się nazewnictwa miejskiego na przestrzeni wieków. Początkowo jego tworzenie opierało się na motywacji realnoznaczeniowej, wiążącej nazwę z jakimś obiektem, osobą lub grupą, na przykład ulice *Kościelna* lub *Szpitalna* w tym przypadku prowadziły do lub przebiegały przy tego rodzaju budynkach, a przy ulicy *Szewskiej* skupione były warsztaty przedstawicieli cechu szewców. Nieco później zaczęto stosować także nazwy pozbawione motywacji realnoznaczeniowej, ale opierające się zasadniczo na wcześniej wykształconych wzorach. Ten system rozwijał się w średniowieczu i epoce nowożytnej do końca XVIII wieku. Kolejne stulecie charakteryzowało się intensywnym rozwojem przestrzennym

¹ A. Wyrobisz, *Nazwy ulic, placów i dzielnic w miastach polskich: nośniki informacji – źródła historyczne – zabytki kultury*, „Przegląd Historyczny”, z. 4, t. 90 (1999), s. 522-523.

miast. W tym czasie wprowadzono również nazwy pamiątkowe, odnoszące się do osób, wydarzeń, dat oraz wytworów życia społecznego, jak instytucje i organizacje². Ich pojawienie się miało wymiar praktyczny, pozwoliło znacząco poszerzyć zasób nazw, a jednocześnie także kreacyjny, postrzegany często jako ideologiczno-propagandowy. Stały się one ważnym narzędziem w rękach władz administracyjnych, służącym do przekazywania treści ideowych, przyjętych za odpowiednie przez ich twórców. W Polsce tego rodzaju działania nabierały opresyjnego charakteru w okresie zaborów, a zwłaszcza w czasie okupacji niemieckiej podczas II wojny światowej oraz po jej zakończeniu, aż do 1989 roku. Kwiryna Handke ostatni z okresów postrzegała jako czas politycznego i ideologicznego koniunkturalizmu, charakteryzującego się agresywnym pragmatyzmem, co przejawiało się we wprowadzaniu do nazewnictwa licznych obcych patronów, zazwyczaj kosztem rodzimych lub innych tradycyjnych nazw. Z drugiej strony znaczna część nowych miała charakter neutralny, zazwyczaj całkowicie nieodnoszący się do przestrzeni, z którą były wiązane. W tym okresie poważnemu ograniczeniu uległa możliwość partycypowania społeczeństwa w działaniach związanych z tworzeniem nazewnictwa³.

Przemiany zachodzące w przestrzeni miejskiej i nazewnictwie z nią związanym są również przedmiotem zainteresowania socjologów, którzy dostrzegają, że ich wytwarzanie nie jest zjawiskiem przypadkowym. Wpływają na nie liczne determinanty, takie jak stopień rozwoju cywilizacyjnego danego społeczeństwa, obowiązujące w nim stosunki władzy i panowania oraz występujące i często ścierające się ideologie, doktryny⁴. Florian Zieliński, rozwijając koncepcję Aleksandra Wallisa, zaproponował, by nazwy ulic, placów, patronów zakładów pracy, szkół i uczelni oraz klubów sportowych, a także pomniki, plakaty i afisze traktować jako szatę ideologiczną miasta. Przyjął on założenie, że każda informacja zawiera także aspekt ideologiczny, poprzez odwołanie do wartości, ról, oczekiwań oraz wyobrażeń⁵. Za czas silnej, momentami brutalnej ideologizacji przestrzeni w polskich miastach uważał, podobnie jak Kwiryna Handke, okres komunizmu, w szczególności przełom lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku.

² K. Handke, *Konstrukcja i dekonstrukcja systemu nazewnictwa miejskiego w polskich miastach*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Samowska-Gieffing, M. Graf, Poznań 2010, s. 357-359.

³ Ibidem, s. 361-363.

⁴ M.S. Szczepański, *Przestrzeń miejska w realnym socjalizmie. Impresje socjologiczne*, [w:] *Miasta polskie w dwusetlecie prawa o miastach*, red. E. Kaltemberg-Kwiatkowska, Warszawa 1994, s. 181-182.

⁵ F. Zieliński, *Szata ideologiczna miasta. O przemianowywaniu ulic i placów*, [w:] *Miasta polskie w dwusetlecie prawa o miastach*, red. E. Kaltemberg-Kwiatkowska, Warszawa 1994, s. 190.

Uwidaczniało się to już w koncepcjach twórców tej doktryny. W państwach, w których stała się ona oficjalnie obowiązującą, zmieniano nazewnictwo nie tylko ulic i placów, ale także samych miast, czego ofiarą stały się w Polsce Katowice, przemianowane na Stalinogród po śmierci radzieckiego przywódcy w 1953 roku. Tego rodzaju działania znajdują analogię z praktykami stosowanymi przez III Rzeszę⁶. Wówczas starano się w znacznym stopniu odrzucić nazwy pamiątkowe związane z ideologią liberalną, której uosobieniem miały być osoby wybitne, utalentowane, twórcze i przedsiębiorcze. Ich miejsce zajęli wodzowie rewolucji i wydarzenia z nią powiązane oraz bohaterowie kolektywni⁷.

W podobnym kierunku podążała refleksja Ryszarda Kantora, dla którego przestrzeń społeczna, określana także jako obszar kulturowy, jest miejscem stałego sporu i rywalizacji o niego różnych grup społecznych, wyznających odmienne systemy wartości⁸. Sytuacją niepożądaną jest, gdy poprzez zabiegi manipulacyjne staje się ona silnie zindoktrynowana przez grupę, która osiągnęła przewagę przy użyciu siły. Autor wysunął tezę, że w latach 1939-1989 tego rodzaju zjawisko występowało w polskich miastach, gdzie władza starała się poprzez kształtowanie zgodnie ze swoją wizją przestrzeni kulturowej osiągnąć pożądane oceny rzeczywistości społecznej i wymusić określone postawy obywateli⁹.

Problematyka zmian nazewnictwa ulic i placów w polskich miastach w latach 1944/45-1989/90 była podejmowana także przez historyków, którzy często analizowali również kwestie związane z wpływem ideologii na dokonane w tym okresie przekształcenia. Przykładem są prace poświęcone Łodzi, Wrocławowi i Szczecinowi¹⁰. Jerzy Grzelak rozpatrujący te zagadnienia w odniesieniu do stolicy Pomorza Zachodniego zaproponował wyróżnienie kilku odrębnych okresów, mając na uwadze główne czynniki determinujące przeobrażenia w szacie ideologicznej. Rok 1945 został wyodrębniony w kontekście Szczecina, gdyż podobnie jak w innych miejscowościach na ziemiach zachodnich i północnych polskie

⁶ Ibidem, s. 193-194.

⁷ Ibidem, s. 194.

⁸ R. Kantor, *Kulturowe aspekty sporu o przestrzeń ideową*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 4 (2000), s. 38-39.

⁹ Ibidem, s. 39.

¹⁰ M. Jaskulski, *Nazewnictwo ulic Łodzi*, „Kronika Miasta Łodzi”, z. 2 (1993), s. 17-31; K. Kędziora, *Nazewnictwo wrocławskich ulic w latach 1947-1957*, „Rocznik Wrocławski”, t. 12 (2011), s. 93-108; J. Grzelak, *Nazewnictwo ulic Szczecina w okresie 1945-1990 jako narzędzie formowania nowej postępowej świadomości społecznej*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf, Poznań 2010, s. 337-356; J. Grzelak, *Wizja szaty ideologicznej miasta w koncepcji urbanistyki socjalistycznej na przykładzie nazw ulic i placów Szczecina w latach 1945-1990*, [w:] *Pod dyktando ideologii. Studia z dziejów architektury i urbanistyki w Polsce Ludowej*, red. P. Knap, Szczecin 2013, s. 371- 397.

nazewnictwo trzeba było stworzyć całkowicie od podstaw. Lata 1946-1948 stanowiły czas względnego pluralizmu politycznego, co pozwoliło na rozwój szaty, w której odzwierciedlenie znajdowały występujące różnicowania. Umocnienie pozycji komunistów i sięgnięcie przez nich po pełnię władzy doprowadziły do radykalnego ograniczenia swobód obywatelskich. Stalinizacja kraju w latach 1949-1955 była w opinii autora okresem upadku szaty ideologicznej, przejawiającym się w niezwykle silnej propagandzie, wszechobecnej w przestrzeni publicznej. Ostatni przedział, cechujący się stabilizacją i do pewnego stopnia spadkiem ideologizacji, obejmował lata 1956-1990, z wyróżnieniem lat osiemdziesiątych XX wieku jako momentu, w którym społeczeństwo zaczęło odzyskiwać podmiotowość¹¹.

Ustalenia Jerzego Grzelaka stały się inspiracją do przeanalizowania zmian zachodzących w nazewnictwie ulic i placów w Bydgoszczy w okresie funkcjonowania samorządu miejskiego w latach 1945-1950. Choć był to stosunkowo krótki przedział czasowy, cechował się on niezwykle dynamiką w życiu społeczno-politycznym w całej Polsce. Był to moment przejściowy pomiędzy zakończeniem wojny a nowym, ustabilizowanym ustrojem politycznym opartym na wzorcach radzieckich, pomiędzy *Polską lubelską* a Polską będącą pod rządami PZPR¹². Należy mieć na uwadze, że sytuacja wyjściowa dla Szczecina i Bydgoszczy była odmienna, gdyż w 1945 roku nie trzeba było w nowej stolicy województwa pomorskiego tworzyć od podstaw polskiego nazewnictwa, w momencie przejścia administracji od Niemców przywrócono zasadniczo stan z 1939 roku. Natomiast kolejne etapy związane z rozwojem i upadkiem szaty ideologicznej były charakterystyczne dla miejscowości w całej Polsce. Istotne są pytania o ich specyfikę, podmioty inicjujące zmiany oraz momenty przełomowe dające się zaobserwować w Bydgoszczy.

Podstawę źródłową dla poruszanej w artykule problematyki stanowią materiały archiwalne z zespołów: Miejska Rada Narodowa w Bydgoszczy 1945-1950; Zarząd Miejski w Bydgoszczy 1945-1950 oraz Pomorska Wojewódzka Rada Narodowa w Bydgoszczy 1945-1950 i Urząd Wojewódzki Pomorski w Bydgoszczy 1945-1950, z zasobu Archiwum Państwowego w Bydgoszczy. Uzupełniają je mapy, przewodniki i artykuły prasowe pochodzące z lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku oraz kopie różnorodnych źródeł i informacje zebrane przez Zenona Jarkiewicza w materiale *Bydgoszcz. Miasto – osiedla – ulice i place* znajdującym się w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy oraz publikacje naukowe związane z tematyką¹³.

¹¹ J. Grzelak, *Wizja szaty ideologicznej miasta...*, op. cit., s. 371.

¹² A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939-1989*, Warszawa 1998, s. 161-163.

¹³ Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy (dalej WiMBP Bdg), sygn. Fby 151.4; Z. Jarkiewicz, *Bydgoszcz. Miasto – osiedla – ulice i place*, t. 4, Bydgoszcz 1995. (Maszynopis).

Pod koniec stycznia 1945 roku Bydgoszcz została oswobodzona spod niemieckiej okupacji przez oddziały Armii Czerwonej i I Armii Wojska Polskiego. Natychmiast przystąpiono do tworzenia cywilnych władz i administracji miasta, zawiązano Tymczasowy Komitet Obywatelski (dalej TKO), przekształcony w lutym w Tymczasową Radę Narodową, i powołano Zarząd Miejski (dalej ZM). Na posiedzeniu 17 marca rozpoczęła funkcjonowanie jako Miejska Rada Narodowa (dalej MRN)¹⁴. Ramy dla działalności samorządu i miejskiej administracji wyznaczały: *Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 21 sierpnia 1944 roku o trybie powoływania administracji ogólnej I i II instancji*; *Ustawa z dnia 11 września 1944 roku o organizacji i zakresie działania rad narodowych* oraz *Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 listopada 1944 roku o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego*¹⁵. W przepisach zachowano zasadniczo wprowadzony w 1933 roku dualizm w podziale administracji terenowej na rządową i samorządową¹⁶. Do zakresu zadań samorządu terytorialnego włączono wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, które nie były zastrzeżone do kompetencji władz państwowych. Organem uchwałodawczym były rady narodowe, w przypadku miast organami wykonawczymi były zarządy miejskie, na czele których stał prezydent lub burmistrz wybierany przez radę. Kluczowe uchwały rad niższego szczebla wymagały zatwierdzenia przez prezydium rad wyższego szczebla¹⁷. Dotyczyło to także nazewnictwa miejskiego, w przypadku bydgoskiej MRN podmiotem nadzorującym było Prezydium Pomorskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej (dalej PPWRN).

Od samego początku działalności bydgoskiego samorządu ważną rolę odgrywali w nim przedstawiciele PPR. Jej reprezentanci sprawowali funkcję prezydenta, z czasem także zdominowali MRN, jednak do 1948 roku nigdy nie uzyskali bezwzględnej większości. Liczną reprezentację posiadali w niej również członkowie pozostałych partii bloku demokratycznego, przede wszystkim PPS, a także radni niezależni i reprezentujący SP¹⁸.

W pierwszych tygodniach po oswobodzeniu Bydgoszczy mieszkańcy podjęli szereg działań mających na celu repolonizację nazewnictwa miejskiego, do czego

¹⁴ W. Kotowski, *Władze administracyjne*, [w:] *Bydgoszcz wczoraj i dziś 1945-1980*, red. S. Michalski, Warszawa-Poznań 1988, s. 46-47.

¹⁵ Dz. U. 1944 nr 2 poz. 8; Dz. U. 1944 nr 5 poz. 22; Dz. U. 1944 nr 14 poz. 74.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Art. 1; Art. 2; Art. 5; Art. 24; Art. 26 *Dekretu PKWN z dnia 23 listopada 1944 r.* Dz. U. 1944 nr 14 poz. 74.

¹⁸ Szerzej o tej problematyce W. Jastrzębski, *Życie polityczne w Bydgoszczy w latach 1945-1956*, cz. I, „Kronika Bydgoska”, t. 9 (1982-1985), s. 58-69; R. Kozłowski, *Niektóre problemy życia politycznego Bydgoszczy po zakończeniu okupacji niemieckiej*, „Kronika Bydgoska”, t. 17 (1995), s. 61-75.

za pośrednictwem prasy wzywał TKO. Rozpoczęto usuwanie niemieckojęzycznych szyldów, napisów i emblematów. Sugerowano, aby ludność nie czekała na polecenia władz oraz urzędników i od razu przystępowała do realizacji zadania. Pracownikom Miejskiego Zarządu Drogowego udało się ukryć i przechować przez całą okupację znaczną liczbę emaliowanych tablic z polskimi nazwami, które zaczęto montować na narożnikach budynków. Apelowano również o przekazywanie ponemieckich szyldów do miejskich zakładów w celu ich przemalowania. W tym czasie obalono także stojący na Starym Rynku pomnik Fryderyka II Wielkiego, sprowadzony ponownie do Bydgoszczy w 1941 roku¹⁹.

W połowie lutego 1945 magistrat przystąpił do przygotowania pierwszych zmian w nazewnictwie ulic względem stanu z 1 września 1939 roku. Wydział Budownictwa Naziemnego zlecił Oddziałowi Pomiarów Miasta wytypowanie ulic, które można połączyć pod jedną nazwą, z zachowaniem spójnej numeracji domów nadanej w czasie okupacji. Drugim zadaniem było przygotowanie zestawienia ulic z nazwiskami niemieckich obywateli Bydgoszczy, którzy wnieśli znaczący wkład w rozwój miasta w XIX wieku oraz na początku XX wieku i z tego względu zachowanych po 1920 roku²⁰. Najpierw zrealizowano częściowo drugi cel, już miesiąc później ulice Henryka Dietza, Hermana Frankiego, Peterona oraz plac Petersona otrzymały odpowiednio nowe nazwy: Romualda Traugutta, Wyzwolenia, Trzeciego Września oraz plac Chełmiński²¹. Przyjęte nazwy

¹⁹ WiMBP Bdg, sygn. Fby 151.4, Z. Jarkiewicz, op. cit., s. 5-8.

²⁰ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej APB), Zarząd Miejski w Bydgoszczy 1945-1950 (dalej ZM), sygn. 37, Pismo Wydz. Bud. Naziemnego do Oddz. Pomiarów ws. uporządkowania nazw i numeracji ulic z dnia 14.02.1945 r., k. 1.

²¹ PB, Miejska Rada Narodowa w Bydgoszczy 1945-1950 (dalej MRN), sygn. 1, Protokół 2 posiedzenia MRN z dnia 17.03.1945 r., s. 70. Ulica H. Dietza stanowiła przedłużenie ulicy Nowodworskiej i była położona przy budynku ufundowanego przez niego domu sierot. Trasa H. Frankiego upamiętniająca zasłużonego przedsiębiorcę biegła przy lewobrzeżnym bulwarze nad Brdą między mostami Staromiejskim a Bernardyńskim. W 1956 przemianowano ją na Juliana Marchlewskiego, od 1990 roku nosi nazwę Stary Port. W przypadku nazw ulicy Petersona (dziś Obrońców Bydgoszczy) oraz placu położonego na Okołu należy przyjąć, że upamiętniono w ten sposób pod jednym mianem kilku przedstawicieli tej rodziny, osiadłej w Bydgoszczy od końca XVIII wieku: Ernsta Konrada Petersona budowniczego Kanału Bydgoskiego; Ernsta Emila Petersona burmistrza miasta w latach czterdziestych XIX wieku oraz Juliusa Petersona II burmistrza Bydgoszczy z okresu jej intensywnego rozwoju w drugiej połowie XIX wieku. Należy odnotować, że ulice Carla Blumwego (złączona z ul. Stawową), Adolfa Kolwitza (złączona z ul. Lelewela), Gamma (ul. E. Warmińskiego) nie zostały zmienione na drodze uchwały MRN, w praktyce zaczęto jednak stosować nowe lub wcześniejsze nazwy. Podobna sytuacja miała miejsce m.in. w przypadku Starego Rynku, noszącego od 1929 roku imię marsz. Józefa Piłsudskiego, czy ul. Sportowej, w 1939 roku noszącej nazwę Al. Mościckiego. APB, ZM, sygn. 37, Roboczy spis ulic z nazwami polskimi i niemieckimi z lutego 1945 r., k. 2; M. Romaniuk, *Niemcy – patroni ulic międzywojennej Bydgoszczy*,

upamiętniały bohatera narodowego, miasto położone w regionie oraz dwa wydarzenia związane z najnowszą historią Bydgoszczy. W dniach 3 i 4 września 1939 roku polskie wojsko i ludność cywilna przystąpili do tłumienia niemieckiej dywersji, co poskutkowało łącznie kilkuset ofiarami obu stron konfliktu. Przedstawiciele ZM uważali jednak, że ulica ta upamiętnia także *pomordowanych przez gestapo obywateli całego miasta*²². Stanowiło to jeden z najważniejszych argumentów za odrzuceniem późniejszego wniosku Komitetu Dzielnicowego Bydgoszcz Jachcie, w którym domagano się przemianowania ul. Średniej na 11 Września, by uczcić pamięć pierwszych straconych mieszkańców. Dodatkowo wskazano, że istnienie dwóch ulic o podobnych nazwach będzie prowadzić do dezorientacji i zasugerowano, aby wnioskodawca wskazał alternatywne miano²³.

Na wniosek ZM w dniu 20 lipca 1945 roku MRN podjęła uchwałę nadającą wspólne nazwy ulicom *łączącym się w terenie bezpośrednio w jedną całość i posiadającym jednolity charakter pod względem urbanistycznym*. Przy ich typowaniu uznano, że względy historyczne nie tworzą żadnych przeszkód, a przyjęte rozwiązania pozwolą uprościć miejską toponimię²⁴. Dokonane zmiany przedstawia tabela nr 1.

| Nazwy z 1939 roku | Wspólna nazwa – lipiec 1945 r. |
|--|---|
| ul. Nowodworska, ul. Wiatrakowa | ul. Nowodworska |
| ul. Lenartowicza, ul. Niegolewskiego | ul. Lenartowicza |
| ul. Czerwonego Krzyża, ul. Jary | ul. Czerwonego Krzyża |
| ul. Dolina, ul. Malborska | ul. Dolina |
| ul. Pomorska, ul. Szczecińska | ul. Pomorska |
| ul. Nad Portem, ul. Marcinkowskiego | ul. Marcinkowskiego |
| ul. Czarna Droga, ul. Ścieżka | ul. Czarna Droga |
| ul. Tamka, ul. Mennica | ul. Mennica |
| ul. Chodkiewicza, ul. Br. Pierackiego | ul. Chodkiewicza |
| ul. Jagiellońska, ul. Focha, ul. Promenada | ul. Jagiellońska, ul. Focha (od placu Teatralnego na zachód) |

Tab. 1. Wspólne nazwy ulic przyjęte przez MRN w lipcu 1945 roku. Opracowanie własne na podstawie materiałów źródłowych

„Kronika Bydgoska”, t. 14 (1992), s. 266-271; M. Czachorowska i in., *Stary Rynek im. Marszałka Józefa Piłsudskiego*, [w:] *Słownik toponimów miejskich Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2008, s. 282.

²² M. Czachorowska i in., *3 Września*, [w:] *Słownik toponimów miejskich Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2008, s. 25.

²³ PB, ZM, sygn. 37, Pismo Wydziału Techniczno-Budowlanego ZM (dalej WT-B ZM) do Prezydenta Miasta ws. przemianowania ul. Średniej na 11 Września z dnia 25.10.1945 r., k. 28.

²⁴ PB, ZM, sygn. 37, Pismo WT-B ZM do MRN ws. nadania ulicom wspólnych nazw z dnia 06.06.1945 r., k. 23; APB, MRN, sygn. 1, Protokół 8 posiedzenia MRN w dniu 20.07.1945 r., s. 125-126.

Przekształcenia spowodowały m.in. usunięcie nazwy ul. Bronisława Pierackiego, upamiętniającej zamordowanego przez członka Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów ministra spraw wewnętrznych w rządzie sanacyjnym w 1934 roku. Przed wojną wprowadzono ją w wielu polskich miastach, w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej w większości z nich została zamieniona na inne²⁵. Ponadto część nazw posiadała znaczenie historyczne, choć nieuwarunkowane wielowiekową tradycją. Przykładem może być ul. Jary, prowadząca od ul. Nakielskiej do folwarku o tej samej nazwie, przyłączonego w 1920 roku do miasta²⁶. W tej samej uchwale MRN dokonano jeszcze jednej, ale fundamentalnej zmiany. Reprezentatywna ul. Gdańska, prowadząca z centrum Bydgoszczy ku jej północnym granicom została przemianowana na Aleje 1 Maja. Była to pierwsza decyzja mająca wyraźnie ideologiczny charakter i dotyczyła jednej z najważniejszych miejskich ulic, której nazwa musiała być głęboko osadzona w świadomości mieszkańców²⁷.

Kwestia ul. Gdańskiej została podjęta jeszcze przed skierowaniem oficjalnych wytycznych do podmiotów decydujących o kształcie nazewnictwa w miejscowościach. W okólniku Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego (dalej UWP) z września 1945 informowano o konieczności zatwierdzenia wprowadzonych zmian przez organ wyższego szczebla. Dodatkowo podkreślono, że *zasadniczo nie należy zmieniać nazw ulic i placów związanych z charakterem zabytkowym miast lub dzielnic miejskich, względnie mających znaczenie geograficzno-historyczne*. W razie trudności należało uzyskać opinię Wydziału Kultury i Sztuki UWP przed głosowaniem w MRN²⁸. Rosnąca liczba uchwał z terenu województwa niezatwierdzonych przez PPWRN ze względu na nieprzestrzeganie tych zasad spowodowała, że rok później władze wojewódzkie ponownie wystąpiły z pismem w tej sprawie. Dodatkowo wskazano, że należy szanować także nazwy ulic położonych w dzielnicach zewnętrznych, mające znaczenie geograficzno-kierunkowe. Przestrzegano ponadto przed pochopnymi zmianami, zatwierdzanymi na podstawie nagłych wniosków bez ich wcześniejszego omówienia przez ZM lub Prezydium MRN²⁹.

W przywołanym piśmie wojewody z 1946 roku zwrócono uwagę na konieczność uzyskania zgody od osoby żyjącej w przypadku chęci nazwania ulicy lub

²⁵ F. Zieliński, op. cit., s. 195.

²⁶ M. Czaplicka-Jedlikowska, *Nazewnictwo obiektów topograficznych Bydgoszczy i okolic jako dziedzictwo kultury i języka bydgoszczan*, [w:] *Polszczyzna bydgoszczan 2. Historia i współczesność*, red. M. Świąciecka, Bydgoszcz 2005, s. 111.

²⁷ APB, MRN, sygn. 1, Protokół 8 posiedzenia..., op. cit., s. 125-126.

²⁸ APB, ZM, sygn. 36, Okólnik nr 15/45 Wydz. Samorządowego UWP do Starostów Powiatowych i Prezydentów Miast w Woj. Pom. z dnia 03.09.1945 r., bp.

²⁹ APB, ZM, sygn. 36, Pismo Woj. Pomorskiego do Starostów Powiatowych i Prezydentów Miast ws. zasad zmieniania nazw ulic z dnia 08.07.1946 r., bp.

placu jej imieniem³⁰. Prawdopodobnie był to wynik działań podjętych przez bydgoski samorząd jesienią 1945 roku. MRN na skutek nagłego wniosku ZM nadała marszałkowi Michałowi Roli-Żymierskiemu tytuł honorowego obywatela miasta i jednocześnie postanowiła nazwać jego imieniem dotychczasowy Nowy Rynek³¹. Inicjatywę tę uzasadniono zasługami marszałka w tworzeniu polskiej armii i odbudowy państwa³². PPWRN przez długi czas nie udzieliło żadnej odpowiedzi w sprawie uchwały, dopiero w marcu 1946 roku ZM uzyskał informację, że w wyniku wątpliwości, czy osoby żyjące mogą być patronami ulic kwestię tę skonsultowano z Krajową Radą Narodową. Ostatecznie zobowiązano władze miasta do skierowania prośby o akceptację przez marszałka³³. Sprawę zakończyła odmowna decyzja samego zainteresowanego, w ten sposób zachowaniu uległa tradycyjna nazwa³⁴.

W tym samym okresie realizowano inicjatywę upamiętnienia 1 Armii Wojska Polskiego, która uczestniczyła w walkach o miasto w styczniu 1945 roku. Została ona zainspirowana depeszą z Dowództwa 1 AWP. Prezydium MRN uznało, że położona w ścisłym centrum miasta ul. Bernardyńska wraz z mostem przez Brdę będzie odpowiednia, aby nosić to miano³⁵. ZM postanowił skonsultować projekt z Wydziałem Kultury i Sztuki UWP, który go zaaprobował³⁶. Z tą propozycją nie zgodziła się jednak MRN. Na posiedzeniu 28 listopada wiceprezydent Wojciech Styczeń oraz ksiądz Mieczysław Skonieczny wraz z gronem innych radnych argumentowali, że ul. Bernardyńska jest ściśle związana z dziejami miasta. W tej sytuacji postanowiono odroczyć rozpatrzenie tego wniosku. Wiążąca decyzja zapadła w styczniu 1946 roku, po uwzględnieniu przedstawionych wcześniej postulatów postanowiono przemianować inną historyczną ulicę – Mostową, łączącą Stary Rynek z placem Teatralnym, na ul. 1 Armii Wojska Polskiego³⁷.

Rok 1946 przebiegał w Bydgoszczy pod znakiem jubileuszu 600-lecia lokacji miasta. Z tej okazji zorganizowano kilkumiesięczne obchody z licznymi

³⁰ Ibidem.

³¹ APB, MRN, sygn. 1, Protokół 12 posiedzenia MRN w dniu 24.10.1945 r., s. 173-175.

³² APB, ZM, sygn. 36, Pismo Prezydenta Bydgoszczy do MRN ws. nagłego wniosku ZM o przemianowanie Nowego Rynku na plac marsz. Roli-Żymierskiego z dnia 23.10.1945 r., bp.

³³ APB, ZM, sygn. 36, Notatka służbowa z dnia 18.03.1946 r., bp.

³⁴ APB, ZM, sygn. 36, Pismo Szefa Gabinetu Naczelnego Dowódcy ws. przemianowania Nowego Rynku w Bydgoszczy na plac im. Michała Żymierskiego z dnia 07.08.1946 r., bp.

³⁵ APB, ZM, sygn. 36, Pismo Przew. MRN do Prezydenta Bydgoszczy ws. opracowania przez ZM wniosku dot. nadania ul. Bernardyńskiej imienia 1 AWP z dnia 17.09.1945 r., bp.

³⁶ APB, ZM, sygn. 36, Pismo Wydz. Kultury i Sztuki UWP do Prez. Bydgoszczy ws. nadania ul. Bernardyńskiej imienia 1 AWP z dnia 04.10.1945 r., bp.

³⁷ APB, MRN, sygn. 1, Protokół 14 posiedzenia MRN w dniu 28 listopada 1945 r., s. 206; Protokół 17 posiedzenia MRN w dniu 28 stycznia 1946 r., s. 261.

wydarzeniami, które zaangażowały mieszkańców do społecznej aktywności. Sprzyjała temu także ogólna sytuacja społeczno-polityczna w kraju, pomimo ograniczeń warunki pozwoliły jeszcze na realizację wielu inicjatyw obywatelskich³⁸. W tym czasie wysunięto w Bydgoszczy kilka wniosków z propozycjami zmian w nazewnictwie ulic przez osoby prywatne, organizacje społeczne i instytucje. Jan Kowalski zamieszkały na Bielawach zaproponował MRN aby przemianowała ul. Jastrzębią na Ludwika Solskiego. Sprawę przekazano do ZM, gdzie została przyjęta ze zrozumieniem, przy jej rozpatrzeniu wskazano na zasługi i artystyczne dokonania wybitnego aktora, jednakże zdecydowano się ostatecznie odrzucić wniosek, gdyż dotyczył osoby żyjącej³⁹. Sukcesem zakończyła się natomiast inicjatywa upamiętnienia Leona Wyczółkowskiego, który w okresie dwudziestolecia międzywojennego przekazał Bydgoszczy imponującą kolekcję swoich dzieł. Kustosz Muzeum Miejskiego Kazimierz Borucki wystąpił z prośbą do Witolda Belzy, kierującego Wydziałem Kultury i Sztuki w magistracie, o poparcie i złożenie formalnego wniosku na posiedzenie ZM w tej kwestii. W uzasadnieniu wskazał, że już przed wojną planowano uhonorować w ten sposób malarza, chcąc przemianować fragment ul. 20 Stycznia 1920 r. Otwarcie nowej siedziby muzeum powiązано ze zbliżającymi się rocznicami urodzin artysty i nadania praw miejskich Bydgoszczy⁴⁰. Analogiczny wniosek złożyli doktor Jan Piechocki i prezydent miasta Józef Twardzicki w imieniu Kuratorium nad pracami i zbiorami po profesorze Leonie Wyczółkowskim. Zasugerowali w nim ul. Sportową, przed wybuchem wojny noszącą nazwę Aleje Mościckiego, jako tę, którą należy przemianować⁴¹. Podczas debaty w MRN część radnych nie zgodziła się na zmianę dotychczasowej nazwy ze względu na położenie ulicy przy Stadionie Miejskim. W zamian postanowiono zmienić nazwę ul. Wesolej, stanowiącej przedłużenie ul. Sportowej⁴².

Na początku lipca 1946 roku zmarł w Bydgoszczy Zygmunt Felczak, czołowy działacz Stronnictwa Pracy, jeden z liderów frakcji *Zryw*, opowiadającej

³⁸ K. Rataj, *Bydgoszcz wpatrzona w przyszłość. Obchody jubileuszu 600-lecia miasta w 1946 roku*, „Kronika Bydgoska” t. 35 (2014), s. 150-151.

³⁹ APB, ZM, sygn. 37, Pismo J. Kowalskiego do MRN ws. przemianowania ul. Jastrzębiej na ul. Solskiego z dnia 28.01.1946 r., k. 36; Uchwała ZM z dnia 27.09.1946 r. ws. wniosku J. Kowalskiego, k. 38.

⁴⁰ APB, ZM, sygn. 37, Pismo Kustosza Muzeum Miejskiego w Bydgoszczy do Naczelnika WKiSz ZM ws. nazwania jednej z ulic w Bydgoszczy imienia L. Wyczółkowskiego z dnia 15.02.1945 r., k. 47.

⁴¹ APB, ZM, sygn. 37, Pismo Kuratorium nad pracami i zbiorami po prof. L. Wyczółkowskim do ZM ws. przemianowania ul. Sportowej na Al. Wyczółkowskiego z dnia 15.03.1945 r., k. 49.

⁴² APB, MRN, sygn. 1, Protokół 20 posiedzenia MRN w dniu 29.04.1946 r., s. 324.

się za współpracą z PPR. Od 1945 roku pełnił funkcję wicewojewody pomorskiego i prowadził działania wspierające rozwój bydgoskiej kultury. Przed wojną był publicystą i redaktorem „Dziennika Bydgoskiego”, po jej zakończeniu przy jego współudziale zaczęto wydawać „Ilustrowany Kurier Polski”. Zarząd Wojewódzki SP zwrócił się do MRN o nazwanie jednej z ulic jego imieniem, w celu *trwałego zadokumentowania przywiązania i pamięci*. Zaproponowano, aby przemianowano ul. Sielanka, przy której mieszkał Z. Felczak⁴³. Stronnictwo cieszyło się w Bydgoszczy stosunkowo dużą popularnością, posiadało przedstawicieli w MRN, a wielu jego członków pełniło ważne funkcje w magistracie i Urzędzie Wojewódzkim. Sytuacja ta powinna była sprzyjać pomyślnemu przeprowadzeniu wniosku. Jednak odpowiedzialny merytorycznie za sprawę Wydział Techniczno-Budowlany ZM (dalej WT-B ZM) nie wyraził poparcia dla tej inicjatywy, słusznie wskazując, że ul. Sielanka jest dobrze znana mieszkańcom miasta i jej nazwa oddaje charakter willowej dzielnicy, w której centrum jest usytuowana. Użyto także argumentu, wcześniej praktycznie niestosowanego, o wysokich kosztach wynikających w wprowadzania zmiany i informowania o niej. Wskazano również na dezorientację wywoływaną przemianami. ZM postanowił wstrzymać się od podjęcia decyzji, co w faktycznie oznaczało zaniechanie realizacji sprawy⁴⁴. Nie można wykluczyć, że w grę wchodziły także niewyrażone oficjalnie względy polityczne. SP nie weszło do bloku demokratycznego, choć faktycznie w wyniku działań m.in. Z. Felczaka nie było już w stanie stać się podmiotem odgrywającym ważną rolę polityczną i zagrażającym PPR. Dodatkowo przeszkodą mogły być lokalne stosunki i znaczne poparcie dla SP w Bydgoszczy. W tym samym okresie w Szczecinie analogiczny wniosek stronnictwa został zaakceptowany przez władze miasta⁴⁵.

Półowicznym sukcesem zakończyły się starania Miejskiego Komitetu PPS z listopada 1946 roku. Jego reprezentanci złożyli wniosek do ZM o upamiętnienie czołowych działaczy polskiego ruchu socjaldemokratycznego Ignacego Daszyńskiego i Mieczysława Niedziałkowskiego. Zaproponowano w tym celu przemianowanie Starego Rynku, względnie placu Teatralnego oraz ul. Pomorskiej⁴⁶. WT-B ZM, uznając zasługi *bojowników o socjalizm*, rekomendował zmianę nazwy placu Teatralnego, która po wyburzeniu gmachu teatru miała stracić swoje

⁴³ APB, ZM, sygn. 37, Pismo Pomorskiego Zarządu Woj. SP w Bydgoszczy do MRN ws. przemianowania ul. Sielanka na ul. Z. Felczaka z dnia 11.09.1946 r., k. 59.

⁴⁴ APB, ZM, sygn. 37, Notatka WT-B ZM na posiedzenie ZM ws. przemianowania ul. Sielanka na ul. Z. Felczaka z dnia 15.10.1946 r., k. 61; Odpis uchwały ZM z dnia 21.10.1946 r.

⁴⁵ J. Grzelak, *Wizja szaty ideologicznej miasta...*, op. cit., s. 385.

⁴⁶ APB, ZM, sygn. 37, Pismo KM PPS do ZM ws. upamiętnienia I. Daszyńskiego i M. Niedziałkowskiego z dnia 08.11.1946 r., k. 84.

uzasadnienie. Zalecił jednak odrzucić wniosek dotyczący ul. Pomorskiej, jako posiadającej znaczenie historyczno-geograficzne⁴⁷. W grudniu MRN przyjęła uchwałę pomimo sprzeciwu części radnych z klubów PPR i Stronnictwa Demokratycznego⁴⁸.

W roku jubileuszowym do MRN wpłynął także wniosek Rady Parafialnej przy kościele pw. św. Stanisława na Siernieczku o przemianowanie ul. Kaplicznej na ul. ks. Antoniego Świadka. Inicjatywę uzasadniono powołaniem nowej parafii, do czego przyczyniła się aktywna posługa kapłana przed wojną, a następnie jego postawa w trakcie okupacji, gdy konsekwentnie używał języka polskiego pomimo zakazu władz. Aresztowany przez gestapo został zesłany do Dachau, gdzie zmarł w styczniu 1945 roku⁴⁹. Sprawa pozostawała przez dłuższy czas bez odpowiedzi.

W omawianym okresie w magistracie trwały prace nad nadaniem nazw nowo powstałym ulicom. Pierwsze trzy zlokalizowane były na Jarach pomiędzy ul. Czerwonego Krzyża a ul. Nakielską w pobliżu torów kolejowych. Zaproponowano nadać im imiona polskich pisarzy i poetów z XIX i XX wieku: Władysława Syrokomli, Bolesława Prusa i Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Zostały one zaakceptowane i przyjęte przez MRN⁵⁰. Kolejne ulice położone były na Rupienicy na zachód od ul. Kujawskiej i południe od ul. Ziemskiej. W pierwotnym planie miały one otrzymać nazwy Głogowska, Kościańska, Kruszwicka, Wągrowiecka i Obornicka⁵¹. MRN zaaprobowała wniosek ZM w tej sprawie, jednak PPWRN odmówiło zatwierdzenia go, uzasadniając, że nazwy nie mają charakteru kierunkowego⁵². Na problem ten zwrócił uwagę już wcześniej W. Belza podczas prowadzonych z nim konsultacji, uznając za uzasadnioną jedynie ul. Kruszwicką. Dyrektor Biblioteki Miejskiej przy tej okazji przedstawił WT-B ZM szereg alternatywnych rozwiązań do ewentualnego wykorzystania: *Zamiast podanych nazw proponuję do wyboru: Św. Wojciecha, Wita Stwosza, Gen. Wł. Sikorskiego (taka ulica jest w Sopocie), Szymonowica*⁵³ (znany sielankopisarz), *ul. 600-lecia (na pamiątkę naszego jubileuszu – w Toruniu jest Al. 700-lecia), Zawiszy Czarnego (słynnego*

⁴⁷ APB, ZM, sygn. 37, Notatka WT-B na posiedzenie ZM ws. przemianowania pl. Teatralnego i ul. Pomorskiej z dnia 16.11.1946 r., k. 86.

⁴⁸ APB, MRN, sygn. 1, Protokół 25 posiedzenia MRN w dniu 12.12.1946 r., s. 487.

⁴⁹ APB, ZM, sygn. 37, Pismo Rady Parafialnej kościoła pw. św. Stanisława w Bydgoszczy do MRN ws. przemianowania ul. Kaplicznej na ul. ks. A. Świadka z dnia 10.12.1946 r., k. 74.

⁵⁰ APB, ZM, sygn. 37, Pismo Biura Pomiarów WT-B ZM do Naczelnika WT-B ZM dot. nazw dla nowych ulic z dnia 21.05.1946 r., k. 99; APB, MRN, sygn. 1, Protokół 25 posiedzenia MRN z dnia 12.12.1946 r., s. 487.

⁵¹ APB, ZM, sygn. 37, Pismo Biura Pomiarów..., op. cit., k. 99.

⁵² APB, ZM, sygn. 37, Odpis uchwały nr 1 Prezydium PWRN z dnia 13.01.1947 r. ws. nadania nazw nowym ulicom w Bydgoszczy, k. 119.

⁵³ Szymon Szymonowic (1558-1626), polski humanista, poeta okresu renesansu.

rycerza z pod Grunwaldu), Św. Kingi, Anny Jagiellonki, Dąbrówki (żona Mieszka I wniosła do Polski chrześcijaństwo) i byłyby dość oryginalne i osobliwe nazwy, których żadne z miast w Polsce nie posiada: ul. Wołodzyjowskiego i Skrzetuskiego [Longinusa Podbięty, Zagłoby – dodane w przypisie – K.R.]. Wydaje mi się, że lepsze byłyby to nazwy niż, jak na przykład istniejące w Bydgoszczy ul. Ciepła, lub Skwarna, jako boczne ul. Nakielskiej⁵⁴. Zasugerowane nazwy nawiązywały do tożsamości i kultury narodowej, eksponując zasłużone postacie historyczne, literackie oraz twórców wybitnych dzieł artystycznych. Tylko jedna z nich odnosiła się do dziejów miasta.

Pogląd W. Bezły na nazewnictwo miejskie Bydgoszczy nabral znaczenia ze względu na fakt, że wkrótce został on z ramienia ZM członkiem Komisji regulującej nazwy ulic. Komisja została powołana przez ZM 23 stycznia 1947 roku na wniosek kierownika bydgoskiego Oddziału Archiwum Państwowego w Poznaniu radnego Tadeusza Esmana, który zyskał poparcie MRN⁵⁵. Jej skład początkowo tworzyli obok inicjatora radni: Franciszek Dereziński, Zygmunt Foll, Andrzej Kowalczyk i dr J. Piechocki. Ponadto uzupełnili ją Paweł Niemczyk i Jan Wyrwicki, kierownicy Oddziału Pomiarów oraz Oddziału Rozbudowy i Urbanistyki WT-B ZM, które dotąd prowadziły sprawy związane z nazewnictwem ulic i placów⁵⁶. W czasie wykonywania swojej pracy Komisja opierała się na wytycznych zawartych w wymienionych wcześniej okólnikach UWP oraz nowym dokumencie, przygotowanym w marcu 1947 roku przez Kancelarię Cywilną Prezydenta RP. Podtrzymywał on dotychczasowe zalecenia, wskazując na konieczność szanowania istniejących nazw kierunkowych oraz historycznych, świadczących o przeszłości danej miejscowości. Sugerował również, aby przy nadawaniu nowych sięgać po nazwiska niezwykłych bohaterów narodowych, uczonych, artystów, pisarzy, a także osób szczególnie zasłużonych dla lokalnych społeczności⁵⁷.

Przewodniczącym Komisji został T. Esman, na jednym z pierwszych zebrań scharakteryzował zadania przed nią stojące: *Ostatnio zdarzały się częste wypadki powzięcia zbyt pochopnie uchwał, dot. zmiany nazw ulic na terenie m. Bydgoszczy. Ulice o nazwach starych, tradycyjnych, uzasadnionych zmieniano na nazwy „okolicznościowe” nie mające jednak głębszego uzasadnienia, co zresztą nie jest zgodne z zaleceniami władz zwierzchnich. Aby temu zapobiec MRN w porozumieniu*

⁵⁴ APB, ZM, sygn. 37, Pismo Nacz. WKiSz do WT-B ZM ws. nazw nowych nazw ulic z dnia 02.07.1946 r., k. 101.

⁵⁵ APB, MRN, sygn. 1, Protokół 25 posiedzenia MRN..., op. cit., s. 492.

⁵⁶ APB, ZM, sygn. 37, Pismo WT-B ZM do Przew. MRN..., op. cit., k. 82; Pismo MRN do ZM z dnia 13.02.1947 r. z informacją o desygnowaniu członków do prac Komisji, k. 83.

⁵⁷ APB, ZM, sygn. 37, Odpis okólnika Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP z dnia 17.03.1947 r. ws. nazw ulic i placów publicznych, k. 140.

z Zarządkiem Miejskim powołała specjalną Komisję, która by te sprawy rozpatrywała i regulowała. Zadaniem Komisji ma być nadawanie nazw nowopowstałym ulicom, przemianowywanie istniejących a nieuzasadnionych, rozpatrywanie wniosków stowarzyszeń, partii, osób prywatnych⁵⁸. Planowano wypracowanie własnych standardów, jednakże nie zostało to nigdy zrealizowane. W okresie funkcjonowania Komisji w latach 1947-1950 robocze spotkania odbywały się nieregularnie, co było skutkiem jej faktycznej marginalizacji, gdyż w przypadku licznych zatwierdzonych w tym czasie nazw przez MRN była całkowicie pomijana.

Pierwszą sprawą, którą zajęła się Komisja, było wytypowanie nowych nazw dla ulic położonych na Rupienicy, wcześniejsze propozycje odrzuciło PPWRN. Początkowo na patronów wskazano: Stanisława Sadowskiego, działacza społecznego i konspiratora w latach 1846-1848, działającego w Bydgoszczy, straconego przez prusaków w 1848 roku; ks. Jana Bocheńskiego, organizatora polskiego szkolnictwa w Bydgoszczy w okresie Księstwa Warszawskiego; Wojciecha Drzymałę⁵⁹, przypominającego opór przeciwko germanizacji w Wielkopolsce na początku XX wieku; św. Wojciecha; Świętopelka⁶⁰ – pomorskiego księcia, mającego symbolizować słowiańskość regionu. Na kolejnym posiedzeniu wycofano się częściowo z przyjętych zamierzeń, za Drzymałę wskazano Walentego Stefańskiego, drukarza, księgarza, działacza społecznego z połowy XIX wieku, członka Związku Plebejuszy w Poznaniu i Ligi Polskiej; za Świętopelka – ul. Moabitczyków, osadzonych w berlińskim więzieniu, nazwa miała upamiętniać osoby działające w zaborze pruskim na rzecz sprawy polskiej; za św. Wojciecha – ul. dra Jana Bizziela, lekarza, przewodniczącego pierwszej polskiej Rady Miejskiej Bydgoszczy⁶¹. Pomysłodawcą rekomendowanych nazw był najprawdopodobniej T. Esmann, gdyż były one powiązane z jego zainteresowaniami badawczymi sprzed wojny⁶². Należy zauważyć, że część z nich odnosiła się do osób związanych z historią miasta. Ponadto przygotowano propozycje przemianowania niektórych ulic. W. Bezła powtórzył postulat uhonorowania św. Wojciecha, co się spotkało z przychylnością pozostałych członków. Zasugerowano ul. Nowogrodzką na Okolu, gdyż przy niej znajdował się kościół pod wezwaniem świętego. Akceptację zyskały także wnioski nowego członka Komisji Romana

⁵⁸ PB, MRN, sygn. 17, Protokół nr 2 posiedzenia Komisji w dniu 09.04.1947 r., s. 5-9.

⁵⁹ W rzeczywistości nosił on imię Michał.

⁶⁰ Chodziło o Świętopelka II Wielkiego (1195-1266).

⁶¹ APB, MRN, sygn. 17, Protokół nr 1 posiedzenia Komisji w dniu 26.03.1947 r., s. 3-4; Protokół nr 2..., op. cit., s. 5-9.

⁶² J. Kutta, *Essmann (Esmann) Tadeusz Antoni*, [w:] *Bydgoski słownik biograficzny*, t. 1, red. J. Kutta, Bydgoszcz 1994, s. 43-45.

Różańskiego z SP o przemianowanie ul. Wały Jagiellońskie na ul. Leona Barci-szewskiego, prezydenta miasta zamordowanego przez okupantów w 1939 roku, oraz ul. Hetmańskiej na ul. gen. W. Sikorskiego. Ponowił on także postulat swej partii o upamiętnienie Z. Felczaka, ostatecznie wytypowano do zmiany ul. Lubel-ską. W związku ze śmiercią gen. Karola Świerczewskiego zalecono zmienić na jego imię nazwę placu Poznańskiego ze względu na istnienie ul. Poznańskiej⁶³. MRN zajęła się tymi sprawami dopiero jesienią 1947 roku, uchwaliła przyjęć wszystkie propozycje dla nowych ulic na Rupienicy, natomiast odmówiła zajęcia się pozostałymi rekomendacjami Komisji, gdyż nie przyjął ich ZM, argumentując, że są sprzeczne z obowiązującymi wytycznymi⁶⁴. Należy także podkreślić, że Komisja na pierwszym posiedzeniu odrzuciła wniosek o przemianowanie ul. Kaplicznej na ul. ks. A. Świadka oraz o nazwanie niezabudowanego placu przed bazyliką⁶⁵.

Po posiedzeniach odbytych wiosną 1947 roku Komisja zaprzestała aktywności na długi czas⁶⁶. Nie rozpatrzyła skierowanej do niej sprawy placu przy ul. Warszawskiej, mającego nosić imię Zbawiciela, przekazanej przez ZM. Dotyczyła ona terenu przed kościołem Chrystusa Zbawiciela parafii ewangelicko-augsbur-skiej, na którym ustawiono wówczas kopię rzeźby Bertela Thorvaldsena „Błogo-sławiący Chrystus”, przeniesioną ze zlikwidowanego cmentarza ewangelickiego przy ul. Jagiellońskiej. We wniosku podkreślono, że *odpowiadałoby to nie tylko poczuciu religijnemu mieszkańców naszego miasta ale stanowiłoby równocześnie logiczną w nazwie konsekwencję charakteru tego placu*⁶⁷. ZM podjął uchwałę aprobującą go, następnie MRN zdecydowała o przekazaniu sprawy do Komisji. Na tym została ona wstrzymana i nie przeszła kolejnych etapów, pozwalających na jej zatwierdzenie. Faktycznie jednak nazwa się przyjęła i jest stosowana do dnia dzisiejszego⁶⁸.

W 1948 roku odbyły się dwa posiedzenia Komisji, podczas których ponownie rozpatrzono wniosek dotyczący ul. Kaplicznej, który po dłuższej dyskusji został odrzucony jako sprzeczny z wytycznymi. Wyrażono natomiast zgodę na skorygowanie nazwy ul. Moabitczyków przez dodanie określenia „Polskich”, o co

⁶³ APB, MRN, sygn. 17, Protokół nr 2..., op. cit., s. 5-9.

⁶⁴ APB, MRN, sygn. 6, Protokół 31 posiedzenia MRN w dniu 21.10.1947 r., bp.

⁶⁵ APB, MRN, sygn. 17, Protokół nr 1..., op. cit., s. 3-4.

⁶⁶ W tej sprawie interpelował ZM na sesji MRN jej członek R. Różański. APB, MRN, sygn. 2, Protokół 29 posiedzenia MRN w dniu 18.07.1947 r., s. 492.

⁶⁷ APB, ZM, sygn. 37, Pismo Polskiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Bydgoszczy do MRN i ZM ws. nadania nazwy dla placu przy ul. Warszawskiej z dnia 05.05.1947 r., k. 141.

⁶⁸ APB, ZM, sygn. 37, Brulion pisma WT-B ZM do Biura Prezydium ZM ws. nadania nazwy dla placu przy ul. Warszawskiej z dnia 22.05.1947 r., k. 142; M. Czachorowska i in., *Plac Zbawiciela*, [w:] *Słownik toponimów miejskich Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2008, s. 224.

postulowało PPWRN przed ostateczną akceptacją⁶⁹. W tym czasie doszło do przełomowego wydarzenia w kontekście zmian zachodzących w szacie ideologicznej Bydgoszczy, przy całkowitym pominięciu Komisji. Na sesji MRN w związku z 31. rocznicą rewolucji październikowej postanowiono *zamanifestować serdeczną i gorącą przyjaźń społeczeństwa bydgoskiego dla Związku Radzieckiego*. Jej skutkiem było przemianowanie dwóch głównych ulic położonych w centrum miasta – Jagiellońskiej i marsz. Focha – na ul. Generalissimusa Stalina i ul. Czerwonej Armii, natomiast plac Kościeleckich otrzymał nazwę Rewolucji Październikowej⁷⁰. Była to pierwsza tak radykalna zmiana, która pociągnęła za sobą kolejne. Budowany system umacniał się politycznie, jednym z wyrazów tego procesu stał się kongres zjednoczeniowy PPR i PPS z 15-21 grudnia 1948 roku, w jego wyniku powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza⁷¹. Przemianie uległa także narracja prowadzona na posiedzeniach MRN, podczas coraz częstszych debat i wystąpień o charakterze politycznym zaczęto wygłaszać długie, propagandowe referaty. Wkrótce utworzenie nowego, całkowicie dominującego podmiotu politycznego doczekało się upamiętnienia, ul. 3 Maja otrzymała nazwę ul. 15 Grudnia, zaś symbolicznej pamiętce po PPS – placowi Daszyńskiego – nadano miano placu Zjednoczenia⁷².

Na początku 1949 roku Komisja wznowiła swoją działalność. Rozpatrzyła wniosek Komitetu Żydów Polskich w Bydgoszczy o przemianowanie ul. Długiej na ul. Bohaterów Getta, który uzyskał poparcie Prezydium MRN. Przyjęto, że nie jest on zgodny z wytycznymi Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP, gdyż w rezultacie oznaczałby likwidację wielowiekowej nazwy, silnie związanej z historią miasta. W zamian zaproponowano, aby to miano otrzymał skwer, w miejscu którego mieściła się zniszczona przez Niemców synagoga. Decyzja została zatwierdzona uchwałą MRN⁷³. Na kolejnym posiedzeniu doszło do istotnej zmiany personalnej, z członkostwa w Komisji zrezygnował W. Bełza, na jego miejsce przyjęto K. Boruckiego. Kolejne spotkanie było poświęcone ul. św. Floriana, którą ZM chciał przemianować z inicjatywy Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego na ul. Wioślarską. W wyniku dyskusji zdecydowano, że ewentualnie można nadać jej nazwę ul. Szpitalna, ze względu na znajdującą się przy niej lecznicę oraz występowanie

⁶⁹ APB, MRN, sygn. 17, Protokół nr 3 posiedzenia Komisji w dniu 26.03.1948 r., s. 9; Protokół nr 4 posiedzenia Komisji w dniu 12.10.1948 r., s. 10-11.

⁷⁰ APB, MRN, sygn. 3, Protokół 43 posiedzenia MRN w dniu 29.10.1948 r., s. 246-247.

⁷¹ J. Eisler, *Zarys dziejów politycznych Polski 1944-1989*, Warszawa 1992, s. 39.

⁷² APB, MRN, sygn. 3, Protokół 45 posiedzenia MRN w dniu 13.12.1948 r., s. 317.

⁷³ APB, MRN, sygn. 8, Pismo bydgoskiego Oddziału Komitetu Żydów Polskich do Prez. MRN ws. nadania ul. Długiej nazwy Bohaterów Getta z dnia 04.01.1949 r. s., 337; sygn. 17, Protokół nr 5 posiedzenia Komisji w dniu 20.01.1949 r., s. 11-12; sygn. 4, Protokół 48 posiedzenia MRN w dniu 25.03.1949 r., s. 175-176.

tego miana w przeszłości dla drogi stanowiącej przedłużenie ul. Długiej. Na ul. Wioślarską zaproponowano wyznaczenie innej, prowadzącej prostopadłe do Brdy⁷⁴.

Samorząd miejski został zniesiony przepisami *Ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej*⁷⁵, w Bydgoszczy swoją działalność zakończył na koniec maja 1950 roku. W końcowej fazie jego funkcjonowania, od 1949 roku, zmianie uległo wiele nazw ulic położonych w centrum miasta. Eksponowały indywidualnych i zbiorowych bohaterów propagowanych przez władze komunistyczne. Zazwyczaj były nadawane przy okazji różnorodnych świąt charakterystycznych dla nowej rzeczywistości, mających za zadanie ideologiczne mobilizowanie i jednoczenie społeczeństwa. Czwarta rocznica zakończenia niemieckiej okupacji stała się okazją do przemianowania ul. ks. Adama Jerzego Czartoryskiego na ul. Mariana Buczka, działacza Komunistycznej Partii Polski, więźnia politycznego w okresie II RP, który zginął we wrześniu 1939 roku⁷⁶. Rok później wdzięczność dla Armii Czerwonej została wyrażona m.in. poprzez nazwanie Starego Rynku placem Bohaterów Stalingradu. MRN odrzuciła sugestię Komisji, aby ze względów historycznych wybrać plac Poznański, najprawdopodobniej już wcześniej przesądziło o tym poufne polecenie z Urzędu Wojewódzkiego, wskazujące na pierwszą opcję⁷⁷. Na następnym posiedzeniu Komisja przyjęła do wiadomości, że MRN uchwaliło zmiany ulic Marcinkowskiego i Mazowieckiej na ul. Janka Krasickiego i Hanki Sawickiej, stojących w czasie wojny na czele Związku Walki Młodych, zabitych przez Niemców w 1943 roku. Wnioskodawcą był radny Jan Boberski, który otrzymał poparcie Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej⁷⁸. Przy tej okazji Komisja postanowiła wnioskować do MRN o przestrzeganie jej uprawnień i kompetencji. Jeszcze przed zakończeniem działalności samorządu w dniu 30 maja 1950 roku MRN postanowiła przemianować dwie kolejne ulice: Bernardyńską i o. Kordeckiego.

⁷⁴ APB, MRN, sygn. 17, Protokół nr 6 posiedzenia Komisji w dniu 03.03.1949 r., s. 13-15; APB, ZM, sygn. 561, Pismo BTW do MRN ws. zmiany nazwy ul. św. Floriana z dnia 12.04.1949 r., bp.

⁷⁵ Dz. U. 1950 nr 14 poz. 130.

⁷⁶ APB, MRN, sygn 4, Protokół 46 posiedzenia MRN w dniu 25.01.1949 r., s. 3.

⁷⁷ APB, MRN, sygn. 9, Odpis pisma UWP do Prezydenta Miasta Bydgoszczy ws. przemianowania Starego Rynku z dnia 16.01.1950 r., s. 123; sygn. 17, Protokół 7 posiedzenia Komisji w dniu 19.01.1950 r., s. 15-16; sygn. 5, Protokół 60 posiedzenia MRN w dniu 24.01.1950 r., k. 3.

⁷⁸ Na ul. Marcinkowskiego znajdowała się siedziba tej organizacji. Przemianowanie ulic powiązано z Międzynarodowym Dniem Kobiet. APB, MRN, sygn. 9, Wnioski J. Boberskiego z dnia 02.02. i 23.02.1950 r. ws. nazwania ulic im. J. Krasickiego i H. Sawickiej, s. 189 i 193; sygn. 5, Protokół 62 posiedzenia MRN w dniu 28.02.1950 r., s. 95.

Pierwsza, uchroniona przed zmianą w 1946 roku, stała się ul. Juliana Marchlewskiego, działacza ruchu robotniczego, współzałożyciela Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy oraz Międzynarodówki Komunistycznej. Druga otrzymała imię Jana Olszewskiego, czołowego działacza KPP w Bydgoszczy w okresie międzywojennym, więzionego w Berezie Kartuskiej. W tym przypadku odbyło się to przy wcześniejszej akceptacji Komisji⁷⁹.

Na jedno z ostatnich posiedzeń Komisji przybyli przedstawiciele władz miasta, prezydent Kazimierz Maludziński, wiceprezydent Wojciech Styczeń oraz Przewodniczący MRN Stanisław Januszewski, który wygłosił przemówienie na temat dokonywanych zmian *w nawiązaniu do aktualnych wydarzeń społeczno-politycznych, oraz usunięcia nazw dublowanych względnie nieodpowiednich*. W wyniku przeprowadzonej analizy wytypowano kilkadziesiąt ulic, które w przyszłości miały zostać przemianowane⁸⁰.

Zmiany, jakie się dokonały w nazewnictwie bydgoskich ulic w okresie funkcjonowania samorządu miejskiego w latach 1945-1950 przyjęły podobny kierunek do tych, które można zaobserwować w innych ośrodkach. Potwierdzają to ustalenia badaczy w odniesieniu do Warszawy, Łodzi, Wrocławia, Szczecina, Krakowa czy Poznania. W przypadku Bydgoszczy można wskazać trzy kluczowe etapy w przekształceniach szaty ideologicznej w tym czasie: jej repolonizację po zakończeniu okupacji; okres od 1945 roku do pierwszej połowy 1948 roku charakteryzujący się względnym pluralizmem oraz uczestnictwem społecznych podmiotów w jej kształtowaniu; okres od drugiej połowy 1948 roku do końca

⁷⁹ Brano również pod uwagę nadanie imienia J. Marchlewskiego ulicom: Pomorskiej, Dworcowej, Hetmańskiej lub Królowej Jadwigi. Ostatnia była także atrakcyjna dla bydgoskiego oddziału Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, który popierał nazwanie jej imieniem lokalnego działacza KPP. APB, MRN, sygn. 9, Pismo ZBOWiD do Prez. MRN ws. nadania jednej z ulic im. J. Olszewskiego z dnia 06.04.1950 r., s. 365; sygn. 17, Protokół nr 10 posiedzenia Komisji w dniu 12.04.1950 r., s. 22; sygn. 5, Protokół 65 posiedzenia MRN w dniu 14.04.1950 r., s. 159. Zob. J. Kutta, *Życie społeczno-polityczne w Bydgoszczy w latach 1920-1939*, [w:] *Historia Bydgoszczy*, t. 2, cz. 1, red. M. Biskup, Bydgoszcz 1999, s. 333-337.

⁸⁰ Były to ulice położone głównie w dzielnicach otaczających centrum miasta i na przedmieściach: Bałtycka, Barska, Bronikowskiego, Bukowińska, Chelmińska, Chorwacka, Czacieńska, Ciepła, Do Rakarni, Dra Potockiego, Głucha, Grodziska, Halicka, Horodelska, Hetmańska, Hoża, Huculska, Huzarska, Inflancka, Jasnogórska, Jastrzębia, Jesionowa, Jodłowa, Inwalidów, Karpacka, Kąpielowa, Kijowska, Konfederacka, Kielecka, Kotowicza, Koźmiana, ks. Skorupki, Leona XIII, Lubeckiego, Lubelska, Łowicka, Łomżyńska, Marynarska, Mińska, Modrzewiowa, Na Wzgórzu Dąbrowskiego, Orawska, Orla, Pańska, Pawia, Piękna, Przyjemna, pl. Kościuszki, pl. Poznański, Różana, Ruska, Saperów, Serbska, Siedlecka, Sieradzka, Słupskich, Smoleńska, Szwedzka, Średzka, św. Jerzego, Uroczą, Weteranów, Więcborska, Wilcza, Witebska, Zamknięta, Żmudzka, Żmudzka oraz Żymna. APB, MRN, Protokół nr 9 posiedzenia Komisji z dnia 30.03.1950 r., s. 19-20.

maja 1950 roku, gdy nastąpiło całkowite przejście nad nią kontroli przez władzę i koncesjonowane organizacje, a przestrzeń publiczna stała się medium służącym do przekazywania indoktrynujących treści. Główne miejskie arterie i ulice położone w centrum otrzymywały miana silnie nacechowane ideologicznie, często niepowiązane choćby luźno z lokalną czy narodową tożsamością, zastępujące tradycyjne nazwy. Odpowiadało to sytuacji społeczno-politycznej w Polsce po zakończeniu wojny, w latach 1945-1950 nastąpiła likwidacja zbrojnego podziemia, legalnej opozycji politycznej i społeczeństwa obywatelskiego. Jednym z wyrazów tego procesu było zniesienie samorządu terytorialnego. Ostatni z wymienionych etapów faktycznie znalazł kontynuację w epoce stalinowskiej aż do 1956 roku.

Formalnie za nazewnictwo miejskie odpowiadał ZM wraz z MRN, pod nadzorem PPWRN, a w późniejszym okresie także powołana przez nie Komisja. Jej działalność przypadła głównie na czas radykalnego zwrotu w dotychczasowej polityce nazewniczej, dlatego nie miała ona możliwości należycie wypełnić stojących przed nią zadań i nastąpiła jej marginalizacja, a później uzależnienie. Od momentu całkowitego przejścia władzy przez PZPR także MRN stała się narzędziem pozwalającym na wprowadzanie w miejską przestrzeń treści ideologicznych, przy całkowitym ignorowaniu obowiązujących wytycznych i braku poszanowania dorobku wcześniejszych pokoleń. Przepisy odgrywały do pewnego stopnia swoją rolę w pierwszych latach, gdy pozwalały ochronić tradycyjne nazwy, niekiedy jednak służyły także do odrzucania społecznych wniosków, nawet gdy były uzasadnione. Wówczas przekształcenia systemu nazewnictwa na terenie Bydgoszczy opierały się jeszcze przede wszystkim na nazwach pamiątkowych, nawiązujących do tożsamości narodowej, niekiedy lokalnej.

Changes in the names of Bydgoszcz streets and squares during the period of activity of municipal self-government in 1945-1950

keywords: Bydgoszcz, names in the city, ideological attire, streets and squares, toponyms, urbanonyms

Summary

The topic described in the article focuses on changes in the names of streets and squares in Bydgoszcz, which took place in 1945-1950, in the period of activity of municipal self-government (Municipal National Council and Municipal Board). It was a period of dynamic social and political changes in Poland, finished with gaining full power by the communists. Streets and squares create a space of social character; their names become carriers of certain values and contents. Therefore, they become a subject of interest among representatives of many fields of science. Polish sociology formulated a concept treating names in the city as its

ideological attire, which undergoes continuous changes. In democratic systems they are pluralistic and progressive in character, in opposite to situations when one political force takes over power and full control over public space. In the described period, political conditions left their clear mark on names in the city, leading to their strong ideologization and destruction of traditional names of streets and squares located in downtown areas, frequently of historical importance. These processes had taken place in the majority of cities in Poland, thus the article makes an attempt at indicating their specificity in Bydgoszcz, entities initiating changes and breakthroughs in the history of the city.

Änderungen von Bydgoszczer Straßen- und Platznamen in den Zeiten der Aktivitäten der Stadtverwaltung in den Jahren 1945-1950

Schlüsselwörter: Bydgoszcz, Straßennamen, ideologisches Layout der Stadt, Straßen und Plätze, Toponyme, Urbanonyme

Zusammenfassung

Die in diesem Artikel angeschnittenen Probleme betreffen vorwiegend die Änderungen im Bereich der Namengebung von Straßen und Plätzen in Bydgoszcz, die in den Jahren 1945-1950 zu den Zeiten der städtischen Selbstverwaltung (Stätischer Nationalrat und Stadtverwaltung) eingeführt waren. Es waren die Zeiten eines dynamischen sozial-politischen Wandels in Polen, der mit der Übernahme von absoluter Macht durch die Kommunisten abgeschlossen wurde. Die Straßen und Plätze stellen einen gesellschaftlichen Raum dar, ihre Namen werden somit zu den Trägern bestimmter Werte und Inhalte. Aus diesem Grunde werden sie auch zum Interessengebiet von Vertretern zahlreicher wissenschaftlicher Disziplinen. Auf der Grundlage der polnischen Soziologie wurde die Konzeption formuliert, die die Namengebung von Straßen der Städte als deren ideologisches Layout betrachtet, das ständigen Änderungen unterliegt. In demokratischen Systemen dienen diese Änderungen dem Pluralismus und der Entwicklung, im Gegensatz zu Situationen, wenn eine politische Option die gesamte Macht übernimmt und beginnt, auch den gesellschaftlichen Raum vollständig zu kontrollieren. In der oben erwähnten Zeit haben die politischen Bedingungen ein deutliches Gepräge im Bereich der Namengebung von Straßen und Plätzen der Stadt ausgeübt, was zu deren starker Ideologisierung und Vernichtung von traditionsreichen Namen der Straßen und Plätze in den Stadtzentren geführt hat, die meistens eine große historische Bedeutung haben. Diese Prozesse waren für die meisten Städte in Polen charakteristisch, aus diesem Grunde hat der Autor des Artikels versucht, auf deren Spezifik in Bydgoszcz, sowie auf deren Urheber und auf die entscheidenden Momente dieser Änderungen näher einzugehen.